

Buta związał, wyszło że to dobry chłopak
Na razie tylko wyszedł i biegnie do boiska
Sznurowało pozostało gdzieś na blokach
Choć dalej gra i to wciąż ta sama stopa
Którą wybijali na balkonach, wołali na obiad
A ci ganiłi się na stopniach
Później ganiłi towar i ścigali ich na różnych stopniach
Banan - nie banan: jakąś drogę trzeba obrać
Polska muzyka to jak moja żona - była
Może gdyby żyła to bym jakoś się odkochał
Napierdalam wina gdzieś na squotach
Dla Ryszarda Riedla, co pomaga mi
To coś więcej niż pieprzenie
To zawsze było więcej niż pieprzenie
Czy to kiedyś skuma wielu, pewnie nie
Ale ja mam swoje cele, spełnię je, to spełnienie
Pewne jest, że prędzej polegnę, nie pobiegnę za trendem
Jak jesteś osobą co słyszy coś więcej niż te zbędne brednie
Kup CD na koncercie, ja będę i dostarczę tę energię w chuj
Antihype, taki też byłem w szkole, więc jebie mnie wiek
Mówią mi, że dajesz na słuchawki miód
Bo mają uszy całe w miodzie
Jak siada im to gównu przewiezione
Ja z Cobainem, Morrisonem idę w inną stronę
Choćbyśmy zostali sami na rejonie ziomek
Może i ja umrę z moim głodem, z moim potem
A skumają mnie dopiero...

Co za... wszędzie piękne japy przerobione
Droga na szczyt jak raz, dwa, trzy
Piękne japy - o nich marzysz, wszędzie one
Piękne japy, one przerobione
Japy - o tym marzysz. O tym marzysz - być jak one
Być jak one - wszędzie
Co za... wszędzie piękne japy przerobione
Droga na szczyt jak raz, dwa, trzy
Piękne japy - o nich marzysz, wszędzie one
Piękne japy, one przerobione
Japy - o tym marzysz. O tym marzysz - być jak one
Być jak one - wszędzie

Przerobione japy, przerobione gęby
Niczego tak nie boją się jak minąć z trendem
Metaliczne myśli mam, St. Anger
Więc tak jak Metallica na terapię biegnę
Czy może trzeba wyrzec się twarzy?
Być Daft Punkiem i marzyć
Oddać całe pole walki od razu?
Raczej wolę ten bilans jap równoważyć
Niepełnosprawny Bóg utkwiał w papierów stercie
Tymczasem w mym mieście
Bogowie parkują se na kopercie
Częściej niż okazują miłosierdzie
Ejże, tak why (cokolwiek)
A miej choćby bielactwo
Łap to: póki nie dotykasz dzieci jak MJ, nie łżesz
Zanadto, koloratko

Jak mam chronić bliskich?
Wciąż działa jeszcze instynkt
By czystą twarz, nazwisko
Zostawić po tym wszystkim
Powiedz: jak mam chronić bliskich?
Wciąż działa jeszcze instynkt
By czystą twarz, nazwisko
Zostawić po tym wszystkim

Co za... wszędzie piękne japy przerobione
Droga na szczyt jak raz, dwa, trzy
Piękne japy - o nich marzysz, wszędzie one
Piękne japy, one przerobione
Japy - o tym marzysz. O tym marzysz - być jak one
Być jak one - wszędzie
Co za... wszędzie piękne japy przerobione
Droga na szczyt jak raz, dwa, trzy
Piękne japy - o nich marzysz, wszędzie one
Piękne japy, one przerobione
Japy - o tym marzysz. O tym marzysz - być jak one
Być jak one - wszędzie